

Uprawa buraka cukrowego wzbogaca płodozmian

Rozmowa Pana Pawła Łepkowskiego z Panem Mateuszem Kowalewskim, Plantatorem z Dziarnowa k. Płocka, dostarczającym buraki cukrowe do Pfeifer & Langen w Polsce

Uprawa buraka cukrowego to ważny element systemu uprawy, w którym priorytetem jest ochrona gleby, płodozmian i stabilizacja plonów. Czy takie podejście do uprawy i rolnictwa w ogóle jest jeszcze obecne wśród rolników? Między innymi o to zapytałem Pana Mateusza Kowalewskiego – plantatora buraka cukrowego Pfeifer & Langen w Polsce, rolnika z Dziarnowa koło Płocka.

Paweł Łepkowski (PŁ): W swoim gospodarstwie uprawia Pan zboża, rzepak, ale też buraki cukrowe. Dlaczego akurat ta roślina okopowa i jakie znaczenie ma uprawa buraka cukrowego w Pana gospodarstwie.

Mateusz Kowalewski (MK): Uprawa buraka cukrowego, wzbogaca płodozmian, pozwalając tym samym wydłużyć następstwo roślin po sobie. Dlaczego akurat burak cukrowy? Jest to zupełnie inny gatunek niż rośliny zbożowe, czy krzyżowe. Zaobserwowałem, że włączenie buraków do płodozmianu pozwala zmniejszyć presję szkodników, patogenów oraz chwastów uciążliwych w innych uprawach. Co więcej, palowy system korzeniowy bardzo dobrze penetruje glebę, prowadząc do pozytywnych zmian strukturotwórczych, a poszarpane i wymieszane z glebą liście po zbiorze stanowią "składnikową bombę odżywcza" dla kolejnej rośliny. Nie można tego nie doceniać, przy obecnych cenach nawozów mineralnych.

(P.Ł.) W ostatnich latach obserwujemy, nie tylko wśród plantatorów buraka cukrowego, wzrost zainteresowania tzw. uprawą kon-



Pan Mateusz Kowalewski – właściciel gospodarstwa (Foto: P. Łepkowski)

serwującą lub jak niektórzy mówią – uproszczoną. Na Mazowszu czy w Wielkopolsce sprzyja temu między innymi przewaga gleb lekkich i średnich, na których ten sposób uprawy zapobiega erozji i pozwala zatrzymać więcej wody w glebie. Jak długo stosuje Pan uprawę bezorkową w swoim gospodarstwie i z jakimi trudnościami musiał się Pan zmierzyć na początku?

(M.K.) Uprawa bezorkowa w technologii Strip-till obecna jest w moim gospodarstwie od 10 sezonów. Pierwsze siewy wykonywane były zestawem usługowym właśnie buraka cukrowego i co ciekawe, a zarazem wzbudzające kontrowersje, siew strip-tillem wykonywany był wtedy po orce. Dlaczego? Wczesną wiosną 2014 roku zauważyłem spory problem tak zwanej słomianej maty. Pole pod buraki cukrowe było przygotowane do siewu w mulcz. W sierpniu wykonane było wapnowanie na słomę, mieszanie broną talerzową, orka oraz

siew międzyplonu (facelia, łubin, groch). Jesień była sucha a rozkład słomy w warunkach beztlenowych utrudniony. Wiosną doszliśmy do wniosku, że chcąc nadal myśleć o wysokim plonie musimy rozwiązać problem nierozłożonej słomy. Zapadła więc decyzja, że jedynym skutecznym rozwiązaniem w tej sytuacji może być uprawa pasowa, która zniszczy słomiany materac, na którym mogłyby zatrzymać się korzenie buraka. Widząc potencjał tej metody uprawy gleby, postanowiłem skonstruować własny zestaw do uprawy, który pozwolił mi poradzić sobie z takimi trudnościami jak erozja wietrzna, wodna, zamulenie gleby, coraz częściej występujące zjawiska – pora sucha i pora ulewna. Trzeba było tak zmienić uprawę, aby w najlepszy sposób tj. bez zniszczenia struktury zmagazynować jak najwięcej wody w glebie, ażeby w okresie suchym rośliny mogły z niej korzystać.

(P.Ł.) Uprawa pasowa z pewno-



W uprawie buraka cukrowego niezwykle ważne jest systematyczne prowadzenie obserwacji i wyciąganie wniosków (Foto: P. Lępkowski)

ścią nie jest uniwersalnym sposobem uprawy i ma również swoje ograniczenia chociażby na glebach ciężkich i zlewnych. A jakie zalety i jakie wady tego sposobu uprawy dostrzega Pan na swoim przykładzie?

(M.K.) Nieocenioną zaletą tej uprawy jest ograniczony start wody, co ma ogromne znaczenie w racjonalnym zarządzaniu polem w warunkach suszy lub mniej korzystnego rozkładu opadów, który coraz częściej dotyka region, w jakim gospodaruję. Kolejną bardzo ważną zaletą, jest poprawa kondycji gleby, jej struktury oraz ochrona gleby przed erozją wietrzną oraz wodną. Coraz częściej obserwujemy również po występujących wiosną bądź latem okresach posuchy, gwałtowne ulewę. Wtedy najlepiej widać dobroczynny wpływ uprawy pasowej na glebę, na której nie tworzą się zastoiska wody na powierzchni. Wśród wad mogę wymienić większe nasilenie szkodników na przykład ślimaków, mysz. Nie jest to problem nie do rozwiązania. Analiza przebiegu pogody i częste lustracje pól dają wskazówki, dzięki którym w kolejnym sezonie jesteśmy w stanie ograniczyć liczebność tych agrofagów.

(P.Ł.) Uprawa konserwująca oparta jest w dużej mierze o międzyplony. Jakie znaczenie Pana zdaniem w uprawie bezorkowej ma wysiew międzyplonów? Proszę krótko powiedzieć jakie międzyplony stosuje Pan w swoim gospodarstwie i dlaczego akurat te?

(M.K.) Uprawa międzyplonów po pierwsze urozmaica i wzbogaca płodozmian, oczywiście jeżeli nie zawiera w swoim składzie roślin uprawianych w plonie głównym lub zbliżonych gatunkowo. Po drugie, działa konserwująco, chroniąc glebę przed erozją wietrzną i wodną. Ogranicza parowanie wody z gleby, pozwala na użyczenie gleby resztkami roślinnymi pozostałymi z międzyplonów. Mniejsza jest również presja ze strony chwastów, zwłaszcza, gdy w mieszance znajdują się gatunki szybko zakrywające glebę. Najczęstszą mieszanką jaką wysiewam jest facelia, groch oraz łubin. W mieszance głównie stawiam na facelię, która jest bardzo „czysta” – nie zaobserwowałem szkodników takie jak na przykład mszyce.

(P.Ł.) Czy uprawę pasową można prowadzić z powodzeniem również w innych uprawach takich jak chociażby zboża?



Czas na czyste pole

Roundup® 360 Plus
– stosuj wiosną

- // po siewie/sadzeniu, a przed wschodami roślin uprawnych: burak cukrowy (siew w mulcz), kukurydza i ziemniak
- // w uprawach roślin warzywnych: marchew, pietruszka, cebula i por (z siewu)

Roundup® Flex 480
– stosuj wiosną

- // do zwalczania perzu na polach przed siewem/sadzeniem roślin uprawnych
- // po siewie, a przed wschodami kukurydzy i cebuli (z siewu)

Roundup® Power Max 720
– stosuj wiosną

- // w uprawach jagodowych: borówka, porzeczka, malina, agrest
- // w szkółkach leśnych, młodnikach, uprawach leśnych z wieloletkami różnych gatunków

Dociera do korzeni i rozłogów po

24h

Bezpieczny zasiew już po

5 dniach

Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć szczególną uwagę na stosowanie zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia i symbole ostrzegawcze umieszczone w etykietach oraz przestrzegaj zalecanych środków bezpieczeństwa.

Bayer Sp. z o.o., tel: +48 22 57 23 500
Al. Jerozolimskie 158, 02-326 Warszawa
www.agro.bayer.com.pl

(M.K.) Oczywiście jest to uwarunkowane jaką maszyną dysponujemy i co stawiamy sobie za cel. Osobiście również wykonywałem próby siewu pasowego zbóż i jest to jak najbardziej możliwe. Wydaje mi się jednak, że korzystniej jest tak ustawić płodozmiian aby uprawę pasową wykonać w przedplonie np. w burakach lub rzepaku. Wówczas do siewu zbóż wystarczą minimalna uprawa lub siew bezpośredni. W ten sposób minimalizujemy też koszty uprawy roślin w płodozmianie.

(P.Ł.) Na rynku jest obecnie bardzo szeroka oferta agregatów do uprawy pasowej. Pan jednak zdecydował się na agregat własnej konstrukcji. Proszę powiedzieć coś więcej o tym rozwiązaniu i skąd taka decyzja?

(M.K.) W momencie zmiany technologii uprawy w naszym gospodarstwie na rynku nie było tak dużego wyboru sprzętu do pasówki. Jak już wcześniej wspomniałem pierwsze siewy wykonywane były usługowo. W tamtym czasie na naszym terenie był dostępny jeden taki zestaw. Robił on dobrą robotę na glebach lekkich oraz średnich. Gospodarujemy jednak na glebach mozaikowatych i problem był z właściwą uprawą glin. Łapy agregatu były konstrukcyjnie bardzo

zbliżone do łap kultywatora. Jeżeli z uprawą trafiło się na korzystne warunki i pogodę, to nie było większego problemu na przykład ze wschodami buraków. W praktyce jednak ciężko jest zgrać dostępność maszyny i odpowiednią pogodę. Obserwując te problemy powstał pomysł żeby zrobić maszynę samodzielnie, dopasowując łapę uprawową do własnych potrzeb. Własny sprzęt to również możliwość elastyczności terminu siewu. Aktualnie wybór maszyn do uprawy pasowej jest dużo większy, a i dostępność usług jest również bardziej powszechna.

(P.Ł.) Mijający sezon w rejonie Mazowsza charakteryzował się stosunkowo wysokim plonem korzeni ale przy dość niskiej zawartości cukru w burakach. Jakie wyniki osiągnął Pan w swoim gospodarstwie i co według Pana na nich zaważyło w największym stopniu?

(M.K.) Burak cukrowy kopany był stosunkowo wcześniej, bo 23 września. Wydajność wynosiła 79 ton z hektara przy polaryzacji 16,3%. Nie był to więc jak na ten rok zły wynik, choć rzeczywiście spodziewaliśmy się wyższej zawartości cukru. Mieliśmy dość korzystny przebieg pogody w sezonie wegetacyjnym, zwłaszcza jeśli chodzi rozkład

opadów. Zastanawia jednak fakt, że od kilku sezonów występują w naszym rejonie problemy z niską polaryzacją. Hodowcy dostarczają nam nowe, lepsze odmiany. My jako plantatorzy ciągle poprawiamy agrotechnikę, optymalizujemy nawożenie, a w efekcie końcowym polaryzacja nie zawsze jest zadowalająca. Z reguły upatruje się winy w pogodzie, że za mokro, za sucho, że za mało słońca lub, że za zimno. Jednak jeszcze kilka sezonów wstecz, pogoda też była zmienna, a polaryzacje były dużo wyższe.

(P.Ł.) Czy istnieje zatem jeden sprawdzony przepis na uprawę buraka cukrowego? Dla wielu plantatorów ogromne znaczenie wydaje się mieć na przykład sam wybór odmiany. Jakie znaczenie Pana zdaniem ma ten element?

(M.K.) Myślę, że w żadnej uprawie nie ma jednego idealnego przepisu na sukces. Co roku zderzamy się z nowymi wyzwaniem w polu, dlatego do tej uprawy nie można podchodzić szablonowo. Każde pole jest inne, każdy rok jest inny a przebieg pogody może bardzo szybko zmienić nasze założenia. Dlatego tak bardzo ważne jest chodzić na pole, patrzeć co się dzieje, zbliżyć się do gleby, żeby znaleźć jak najtrafniejsze rozwiązanie oraz



Zestaw do uprawy pasowej własnej konstrukcji – siew buraków wiosną 2022 roku (Foto: P. Łepkowski)



Proste,
sprawdzone
rozwiązanie
problemu
chwastów
w uprawie
buraka
cukrowego.

potrafić wyciągać wnioski. W dobie wycofywania substancji aktywnych to właśnie w hodowli roślin widzę nadzieje na poprawę plonowania, polaryzacji czy też odporności na patogeny. Moim zdaniem dobór odmiany jest bardzo ważny w zależności od terminu zbioru, stanowiska czy odporności na choroby. Jednak dla wykorzystania potencjału danej odmiany kluczowe znaczenie będzie mieć w pierwszej kolejności przygotowanie stanowiska i sama agrotechnika.

(P.Ł.) Jak postrzega Pan uprawę buraka cukrowego w perspektywie „Zielonego Ładu”? W jaki sposób na przykład ograniczenia w stosowaniu środków ochrony roślin w tym herbicydów, zapraw czy fungicydów, wpłynę Pana zdaniem na uprawę buraka cukrowego, ale też innych upraw?

(M.K.) Z perspektywy rolnika oraz konsumenta wprowadzenie „Zielonego Ładu” niesie ze sobą wiele trudności i zagrożeń nie tylko w buraku cukrowym. Często zadajmy sobie pytanie: Czy wprowadzane ograniczenia w stosowaniu ŚOR zawsze są uzasadnione i konieczne i jak to wpłynie na plonowanie? Skutki ograniczenia zapraw insektycydowych są bardzo widoczne chociażby w uprawie rzepaku ozimego. To pokazuje jak dużym zagrożeniem może mieć wprowadzenie zasad „Zielonego Ładu”. W przypadku zwalczania chwastów w buraku cukrowym jest potencjalna możliwość wykorzystania metod mechanicznych. Są one dość sku-

teczne, ale czy tańsze i wystarczająco wydajne? Jeśli chodzi o zwalczanie chorób (głównie chwościk buraka) oraz szkodników, ciężko będzie zamienić chemię na biologię. Metody biologiczne są bardzo podatne na warunki środowiskowe a badania laboratoryjne rzadko mają pokrycie w skuteczności na polu w zderzeniu z rzeczywistym przebiegiem pogody i wegetacji. Wreszcie kto poniesie koszty pogorszenia jakości i spadku plonów? My jako rolnicy oczekujemy przemyślanej i racjonalnej polityki w tym zakresie.

(P.Ł.) Przed nami sezon 2023. Po trudnym i obfitującym w nieoczekiwane zmiany na rynkach rolnych roku 2022 życzylibyśmy sobie stabilizacji. Czy Pana zdaniem możemy na to liczyć i czy uprawa buraka cukrowego może w tym pomóc?

(M.K.) W dzisiejszych czasach trudno o stabilizację. Widzimy co się dzieje na rynkach płodów rolnych czy środków produkcji. Na chwilę obecną w przypadku buraka cukrowego mamy zakontraktowany zbyt oraz wstępnie ustaloną cenę, co na ten moment daje przewagę nad produkcją zbóż czy rzepaku. Pytanie co będzie w żniwa? Wydaje się, że w obecnej sytuacji braku stabilizacji rynku, najlepszym podejściem jest dywersyfikować produkcję w gospodarstwie, a uprawa buraka cukrowego powinna w tym pomóc.

(P.Ł.) Dziękuję bardzo za rozmowę i życzę udanego sezonu, nie tylko w uprawie buraków cukrowych.

Plantatorze!

**Zaprenumeruj gazetę Burak Cukrowy
w na pocztę lub w Wydawnictwie Bartens
Sp. z o. o.**

Formularz i dane kontaktowe znajdują się na str 46



ADAMA

® zarejestrowana nazwa ADAMA Polska
Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące rodzaj zagrożenia oraz przestrzegaj środków bezpieczeństwa zamieszczonych w etykiecie.